

No. 226

Cena prężumary:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 120.
Miesięcznie „ 40.
za roznošenje
3.00 ten. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 135.
Miesięcznie „ 45.
Poza Łodzią egz. 2.10
W Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

KALENDARZYK

Sobota, Augustyna B.
Niedziela, Sc. gl. św. Jana.
Polski Kalendarz Róży Lim.P.

**Pamiętajcie
o żołnierzu
w okopie.**

.....

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kępczowski 41
TELEFON 28.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Sobota, dnia 28 sierpnia 1920 roku.

Z Warszawy z blur ogłoszeńow. ogłoszenia do rozwoju przyjmuje wyłącznie „Rokla ma Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk 4 w tekście mk 5 za tekstem 250 mk. nekrologi mk. 3 za wiersz petitowy. Drohne ogłoszenia 40 ten. za wyraz Komunikaty mk. 3.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przez tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, lub 1 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk.

Sprawa naszych granic.

Jak wiadomo, Polska nie posiada dotąd ustalonych granic, a to w znacznej mierze utrudnia konsolidację jej nazewnątrż i nawewnątrż. I netylko kwestja wschodnich granic stoi dotąd otworem, ale także na zachodzie sprawa nie jest wcale uregulowana.

W bieżącym miesiącu przyznano Polsce skrawek pod Kwidzynom na prawym brzegu Wisły, aby udogodzić nam wolną żeglugę na tej najważniejszej arterji wodnej w naszym kraju. Wicemin. Dąbrowski w powrotnej drodze z Gdańska zwodził przyczółek n. Wisłą nawprost Gniewa, przyznany Polsce, a dalej przyczółek p. Opaleniem i Kurzędnik, gdzie znajduje się ważny port wisłany. Ustalono prowizoryczną granicę w postaci linii demarkacyjnej z 2 przyczółkami i portem, aby już teraz w czasie wojny zapewnić nam swobodny transport wszelkich towarów Wisłą. Granica ta obawiażuje Niemcy i Polskę aż do zapadnięcia decyzji komisji granicznej, która ostatecznie wytyczy granicę w ciągu 3 miesięcy po notyfikowaniu prowizorycznej granicy.

Ze sprawą Wisły ściśle łączy się kwestja Gdańska, które do nomine ma być wolnym miastem, ale jako miasto portowe służyć ma polskim interesom gospodarczym. Ostatnie wystąpienia przeciwpolacie robotników gdańskich, Konstytuanty, naburmisztra Sahna i ludności niemieckiej wogóle, a pozatem dziwne stanowisko Towera, szczególnie w ostatnim czasie, wyrwało Koalicję z jakiejś wycieczającej bierności w sprawie polsko-gdańskiej i spowodowało ją do zajęcia energicznej, popartej czynem postawy, tem więcej, że Polska znów wywalcza sobie orężem dawniejsze „prestige” w Europie, a z życzeniami i potrzebami silnego i zwycięży każdy się liczy. Także rząd polski sam zabiera głos w tak ważnej dla nas sprawie i protestuje w racie, wręczonej przez konsula Besadckiego Towerowi, przeciw uchwale Konstytuanty z 20. b.m., aby ogłoszono najściśle szą „neutralność” Gdańska w wojnie Polski z sowjetami.

Nota podkreśla, że „uchwała ta sprzeciwia się postanowieniom i duchowi traktatu wersalskiego (art. 10+), według którego Polska ma mieć wolny i bez wszelkich ograniczeń dostęp do morza oraz według którego mi Polsce przysługiwac prawo prowadzenia spraw zagranicznych wolnego m. Gdańska. Po myśli też i w duchu traktatu wersalskiego zawarta została prowizoryczna u nowa pomiędzy Polską a Gdańskiem 22 kwietnia rb., którą podpisał eksc. (Tower) jako przedstawiciel mocarstw sprzymierzonych. Art. 15 tej umowy zapewnia Polsce ze strony Gdańska utatnienie transportów wszelkiego rodzaju, a także

materiałów wojennych przez Gdańsk. Umowa ta została przedłużona uchwałą rady ministrów z 12 b.m. i nadal pozostaje dla obu stron obawiażująca. Uchwała Konstytuanty łamie powyższą umowę.”

Machiacje Niemiec, które idą ręką w rękę z rządem sowietów, netylko w Gdańsku ujawniły się w pełnym świetle prawdy, ale także na Górnym Śląsku; chciał wykorzystać Berlin tragiczne położenie Polski, aby utrwalić swe wpływy w tym arcyważnym okręgu przemysłowym, ewentualnie zająć zbrojną ręką cały teren plebiscytowy pod protekstem usmierzania sprostokowanych zaburzeń. Ale macherom niemieckim noga się podwinęła; sprawdziło się znów jak tylokrotnie przystawie „Kto pod kim dotki kopie, sam w nie wpaas.” Wiedzą o tem dobrze nasi czytelnicy z obszernych komunikatów o położeniu na Górnym Śląsku w dniach bieżących.

Podczas ostatniego pobytu swego w Warszawie podkreślał Korfanty, że los Warszawy i „prestige” Polski oddziałą potężnie na stosunki na Górnym Śląsku. Obecnie okazało się to w całej pełni. Podźwignięcie się Polski z upadku umocniło ducha wśród naszego ludu robotniczego i rolniczego na Górnym Śląsku, który sam chwycił się radykalnego środka samoobrony, aby podczas plebiscytu nie pedlegać terrorowi i sprawie polskiej wywalczyć zwycięstwo. Naturalnie nie wynika z tego, żeby społeczeństwo założyło teraz w dziwnym błogostanie ręce za pas i oddało się spoczynkowi zasłużonych.

Tak więc na zachodzie prawdopodobnie w niedługim już czasie zostanie kwestja granic zupełnie uregulowana; a jak przedstawia się sprawa granic wschodnich?

W wywiadzie, udzielonym współpracownikowi „Daily Express,” podkreślał ks. Sapięha, że Polska chce z Rosją zawrzeć pokój szczerzy i dlatego skłonna jest do ustępstw i kompromisów w sprawie granic wschodnich, gdzie ludność jest mieszana, a częściowo pod względem narodowym wcale nie uświadomiona; należy wytknąć bez plebiscytu taką granicę, aby żadna strona nie czuła się poszkodowaną. Widzimy więc z jednej strony szczerą chęć Polski do zawarcia pokoju, z drugiej zaś telegramy z Paryża i Londynu podkreślają silną wolę Ententy przychylenia się do zaprowadzenia pokoju na wschodzie, już to w własnym interesie gospodarczym, już to ze względów politycznych. Nie zapomnijmy przytem, że nawet Lloyd George zmienił nazie (wska ek błyskawicznej zmiany w sytuacji na placu boju) swe stanowisko względem Polski; a Rosja sowjcka podobno zmodyfikowała, według doniesień zagranicznych, pierwotnie postawione warunki pokoju.

Mogą to być tylko pozory ze strony bolszewików, aby szcysić się ze zarzutu zachłannego imperjalizmu i upozorować dalszą taktykę, ale może to także świadczyć o konieczności zawarcia pokoju.

W każdym razie należy stwierdzić, że kwe-

stia granic wschodnich nie jest już tym szkopułem w pertraktacjach, który największe stawia trudności w rozwiązaniu tak skomplikowanej sprawy.

inna rzecz, czy dalsze punkty warunków ulegną zmodyfikowaniu do tego stopnia, że dojdzie do porozumienia i ugody.

Bsta.

Wisła musi być w naszym ręku.

GNIEW. 26 8 (PAT) W powrotnej drodze z Gdańska przyjechał tu wiceminister Dąbrowski, aby obejrzeć na miejscu pas przyznany nam przez kwidzyską komisję międzysojuszniczą na prawym brzegu Wisły. W towarzystwie starosty gniewskiego pana Czarnowski udano się na drugi brzeg Wisły, na którym na wprost Gniewna przyznano Polsce przyczółek z wsiami Janowo, Nowe Ligmouy, Małe Pole, Kramarowo i Bustyk. Ludność miejscowa niemal wyłącznie polska, w liczbie około 700 utrzymuje w wysokiej kulturze rolnej swe łany wislane, stanowiące jedną z najbardziej żyznych gleb. Obecnie ludność ta odcięta jest kordonem niemieckim od Kwidzyna, a brakiem mostu od Gniewa. Wiceminister Dąbrowski obiecał ludności, która entuzjastycznie witała powrót do Polski, że poczyni starania u rządu polskiego, aby w najkrótszym czasie stanął most pontonowy pod Gniewem. Wiceminister odwiedził szkołę polską oraz posterunek wojska polskiego. Wraz z nim wszyscy udali się statkiem w górę Wisły do Kurzędnik, gdzie znajduje się ważny port wisłany; stamtąd do mostu pod Opaleniem, który na stronie prawej posiada polski przyczółek mostowy. Jest to wielki most, swego czasu przez Niemców zbudowany w celach strategicznych przeciw Rosji. Obecnie służy do ruchu transytowego do prus wschodnich i Niemiec. Poza temi 3 punktami, dwiema przyczółkami i portem Polsce przyznano wąski pas na prawym brzegu Wisły od 50 do 500 m. Ordyniczką praw polskich do Wisły była Francja w osobie gen. Dupont; ona to wychodzi z założenia, że Polsce przedewszystkiem Wisła się należy; on to przechylił szalę na naszą korzyść.

Władze polskie zostały prawie nagle zawiadomione, by zjawili się przy moście w Kwidzynie celem objęcia portu i przysyłka z 5 wsiami. Notę komisji plebiscytowej kwidzyskiej z prowizoryczną granicą wręczył przez Pavia gen. Dupont 13 b.m.

W poniedziałek 16 b.m. wojsko polskie przeprawiło się na prawy brzeg Wisły wraz z wojewodą Łąszewskim jako komisarzem rządu. Na grobli majosa Mont oddał wojewodzie 5 wiosok.

Ludność polska na Pomorzu, jak się o tem przekonał wiceminister Dąbrowski, ufa, iż rząd polski niczego nie zaniedba, ażeby prawy brzeg Wisły był przyznany Polsce. Jeżeli chodzi o regulację Wisły, cała nacja kwidzyska powinna conajmniej przypaść Polsce. Ludność obu brzegów jest ściśle związana z Wisłą.

Wiceminister zapewnił przedstawicieli ludności miejscowej, że rząd polski dołoży wszelkich starań i zdola przedstawić przed ostatecznym wyrokiem niezbite argumenty komunikacyjno-hydrotechniczne, które przemawiają za tem, ażeby nasza rzeka narodowa w końcowym swym biegu nie była skazana na katorstwo przez pozbawienie jej prawego brzoza.

Więści z frontu.

„Gazeta Włoczn.” podaje, że już 25 sierpnia przemyślany Kanionka Strumilowa i Bobrówka znajdowały się w ręku naszym.

Na froncie Małopolskiem na linii Podjarków, Peczenia, Hermanów, Czerniszowce, Horodysławie, oraz w rejonie Jaryczów, Zoltanice, Zapytów zajętych przez nasze wojska — daje się utrzymać słaby kontakt z nieprzyjacielem.

W Mławie zabrano dwa wagony agitacyjnej biuły niemieckiej.

GEN. WEYGAND DO NACZELNIKA PAŃSTWA.

WARSZAWA 26—8 (PAT) „Panie marszałku” Po ścig za nieprzyjaciela, zatrzymując Pana zdaleka od Warszawy nie pozwala mi pożegnać się z Panem po raz ostatni załuję tego gorąco gdyż chciałem Panu podziękować za okazywane mi zaufanie w okresie przesilenia, które tak chwalebnie zostało wycofane zwycięstwem. Chciałem również wyrazić Panu osobiście swoją wdzięczność za nadane mi przez Pana wysokie odznaczenie. Z dumą będę nosił krzyż „Virtuti Militari”. Odznaczenie to byłoby dla mnie jeszcze cenniejsze gdyby okoliczności pozwalały mi otrzymać z własnych rąk Wodza którego Dowództwo dało wojskom polskim zwycięstwo. Ręczy Pan, Panie Marszałku, przyjęcie wyrazy czci i hołdu. Podpisano. Weygand.

Już ustępują z swych marzeń

(Od wł. koresp.)

LUCERNA 27-sierpnia. Rosja zawiadomiła urzędowo, że żąda się zapanowania, aby Polska tworzyła misję złożoną z robotników.

U Naczelnika Państwa.

(Od wł. koresp.)

WARSZAWA, 27-sierpnia. Dzisiaj rozpoczęły się narady „Rady Obrony Państwowej” nad sprawami wojskowo-politycznymi.

Bolszewicy chcą sami pertraktować.

(Od wł. koresp.)

LONDYN 28 | 8 Bolszewicy znów złożyli w Londynie deklarację, że pragną w kwestii pokojowej pertraktować tylko z Polską.

Pracownicy angielskie piszą pogląd ten prawdopodobnie ulegnie radykalnym zmianom, gdyż Polska idąc ręką w rękę z Francją — prawdopodobnie nie uzna bolszewików.

Czy zwołać Sejm?

(Od wł. koresp.)

WARSZAWA 28 | 8 Na jutro w południe marszałek Seniorów zwołał konwent seniorów w kwestii wezwania posłów na posiedzenie nadzwyczajne. Ponieważ zebranie Sejmu zażądało stronnictwo Narodowo ludowe — przeto spodziewają się silnej opozycji.

Skutki zwycięstw polski w Belgii.

BRUKSELA 26 | 8 (PAT)

Havas. Jeden z członków rządu oświadczył przedstawicielowi dziennika „Libre Belgique”, że ze względu na obecną sytuację rząd zezwolił na przewóz broni i amunicji do Polski.

Finanse Francji a zwycięstwo Polski.

PARYŻ 26 | 8 (PAT) Havas. „Journal” omawia nadzwyczaj ponętne następstwa, jakie zwycięstwo polskie będzie miało dla znaczenia Francji w świecie.

Polepszenie się sytuacji finansowej Francji pozostaje w ścisłym związku ze zwycięstwem pod Warszawą. Gdyby Warszawa wpadła w ręce Lenina, Niemcy staraliby się uwolnić od długów wojennych.

Wilno opuścili bolszewicy.

(Korespondencja własna).

WARSZAWA, 27-sierpnia. Bolszewicy ustąpili z Wilna, które zajęli litwini. Wychodząc z Wilna bolszewicy splądrowali miasto, zrabowali banki i wywieźli wszystkie maszyny. Skłopy stoją puste, zdemolowane i zniszczone, wiele mieszkań ograbionych doszczętnie. Żywności brak zupełny. Położenie ciężkie.

Wielkie sukcesy pod Zabinką.

WARSZAWA, 27-sierpnia (PAT). Front północny. Sytuacja bez zmiany.

Front środkowy. Zdobył naszą na pograniczu pruskim w ciągu dnia 26 b. m. powiększyła się o 4 działa 30 karabinów maszynowych oraz znaczne zapasy materiałów wojennych.

Uprzedzając planowany przez nieprzyjaciela na dzień 26 b. m. atak na Brześć oddziały trzeciej dywizji legjonów dnia 25 b. m. przeszły do energicznych działań zaczepnych. Główne kolumny nieprzyjacielskie zaskoczone na stacji Zabinka podczas wyładowywania przez ogień na bliski dystans, zostały zdziśiatkowane. Wzięto przeszło 650 jeńców 11 oficerów i 110

wych 2 oficerów sztabu generalnego, 12 karabinów maszynowych i 14 samochodów ciężarowych. Dowódca 57 dywizji sowieckiej i szef sztabu poległ.

Front południowy:

W rejonie na wschód od Lwowa ciężkie walki, które zwłaszcza pod Dziedziłowem dnia 26 b. m. dochodziły do wysokiego napięcia.

W rejonie Bóbrki i Swirza odparto narokrotnie powtarzane ataki nieprzyjacielskie.

Pod Pohorylcami oddziały 6 dywizji piechoty rozbiły 27 pułk piechoty sowieckiej, Wzięto 120 jeńców.

Wzdłuż Dniestru sytuacja bez zmiany.

Sztab generalny.

Pertraktacja delegacji polskiej w Mińsku.

WARSZAWA, 26.8 (PAT) Wydział pras. min. spraw zagranicznych komunikuje tekst deklaracji przedwodniącego delegacji polskiej w Mińsku, odczytanej na drugim posiedzeniu delegacji pokojowej w dniu 19. b. m. podjęmy ją w streszczeniu.

Delegacja Rzeczypospolitej polskiej przybyła do Mińska, aby ustalić warunki rozejmu i podstawy sprawnego wiodącego pokoju, któryby zakończył wieloletnią walkę polsko-rosyjską. Wojna obecna została Polsce narzucona, gdyż rząd sowiecki, zajmując w roku 1918 ziemie Litwy i Białorusi i narzucając mu ustrój sowiecki, kierował swe wojska ku terytorjum etnograficznej Polski z wyraźnym zamiarem marszu na Warszawę i zaprowadzenia w Polsce wbrew woli jej ludności rządów sowieckich. Odpierając armię sowiecką na wschód, wojska polskie zajmowały stopniowo ziemie, które niegdyś były związane z Rzeczypospolitą polską. Na ziemiach te wkroczyły wojska nasze nie w imię hasła zaborczych, lecz w imię wolności swobodnego decydowania narodu o swoim losie. Naczelnny wódz wojsk polskich Józef Piłsudski ogłosił manifest, zapowiadając, że ludność Wielkiego Ks. Litewskiego sama rozstrzygnie o swym losie.

Gdy jesienią 1919 roku Polska, spiesząc z pomocą napadniętej Łotwie, uwolniła Dynaburg i Letgalję, oddała je bez zastrzeżeń Rzeczypospolitej łotewskiej.

Zgodnie z powyższymi faktami sejm polski opracował warunki pokoju, które zawierały przekreślenie przez Rosję i Polskę tyłu krwawych walk bezlitosnych prześladowań w przeszłości. Wyrzeczenie się przez Rosję krwawego spadku carskich zaborów Polski, a oparcie państwowej przynależności Białej Rusi, Litwy i Ukrainy na swobodnie wyrażonej woli ludności.

Te fakty historyczne wskazują jasno, że stosunki Rzeczypospolitej polskiej do innych narodów opierały się na zasadzie uznania prawa każdego narodu do wolności i swobodnego demokratycznego rozstrzygnięcia o swym losie.

Inaczej postąpił rząd rosyjskiej socjalistycznej republiki rad, która korzystając z chwilowego osłabienia Polski, powtórnie pchnęła swe wojska na jej terytorjum, wtargnęła głęboko w ziemie niezaprzeczalnie etnograficznie polskie, sięga nawet po Warszawę, rozszerza równocześnie manifesty i odezwy zapowiadające wprowadzenie w Polsce systemu sowieckiego który ludność polską stanowczo odrzuca; co więcej, urzędnicy rządu sowieckiego starają się wbrew woli ludności na ziemiach polskich ustrój sowiecki realizować pod osłoną bagnetów czerwonej armii.

Rząd polski i nadal pragnie szczerego pokoju z rosyjską socjalistyczną federacyjną republiką rad. Pokój ten bowiem leży w interesie obu narodów i całej ludzkości, wyczerpanej długotrwałą wojną.

Pokój ten będzie możliwy i trwały, gdy będzie pokojem sprawiedliwym i wynikającym ze szczerego porozumienia obu narodów przy wzajemnym uwzględnieniu uzasadnionych interesów politycznych i gospodarczych i tak ureguluje stosunki, aby nosiły one charakter trwały i zadawalający obie strony wzajemnie. Szczerze porozumienie będzie najlepszą i jedyną prawdziwą gwarancją pokojowego współzycia narodu polskiego z sąsiednimi narodami: Całkowita nieetykalność i niepodległość Rzeczypospolitej polskiej w granicach, niezbędnych dla jej gospodarczego i politycznego rozwoju; absolutne Niemieszanie się w jej sprawy wewnętrzne, oto zasadnicze warunki naszego pokojowego współzycia. Na przyszłość Polska ze swej strony nie zamierza się mieszać do spraw wewnętrznych innych narodów i państw.

Uznając w pełni zasadę, że każdy naród ma prawo rządzić się wedle swej woli, w nadziei, że zasady te znajdą pełne i szczerze zrozumienie u delegacji rosyjskiej socjalistyczno-federacyjnej republiki rad i że ze zrozumienia tego wyniknie trwały i demokratyczny pokój dla obu narodów, delegacja Rzeczypospolitej polskiej przystępuje do obrad nad warunkami rozejmu i podstawami pokoju.

Koalicja a Gdańsk.

GDANSK, 26 sierpnia (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu rady stanu wygłosił Tower dłuższą mowę, w której oświadczył:

Angielski i włoski prezydent ministrów omawiali w Lucernie kwestję gdańską i oświadczyli, że to, co się w ostatnich tygodniach w Gdańsku stało, sprzeczne jest z traktatem wersalskim. Mocarstwa sprzymierzone zdecydowane są przeprowadzić postanowienia traktatu pokojowego. To, co się stało, a zwłaszcza 29 lipca, dowodzi, że miasto Gdańsk nie jest w stanie utrzymać porządku i spokoju.

Rezolucja konstytuancy w sprawie neu-

tralności wywołała w mocarstwach sprzymierzonych zdumienie i oburzenie. Gdańsk nie jest jeszcze wolnym miastem i nie ma absolutnie prawa mówić o neutralności.

Po tem, co stało się, mocarstwa sprzymierzone straciły zaufanie do miasta. Postawily one, że klauzula artykułu 104 traktatu pokojowego, dotycząca swobodnego używania portu przez Polskę, musi być ściśle przeprowadzona. Gdyby okazały się trudności, to do Gdańska przybędą dalsze wojska zagraniczne i okręty wojenne.

Bąbski, Witos, Sapieha jadą do Białego Stoku.

WARSZAWA, 27. sierpnia. Dziś odbyło się posiedzenie ścisłejsze ministrów w Warszawie które trwało parę godzin. Omawiano nad warunkami pokoju. Wiceprezes delegacji

Mińskiej p. Dąbski przybywa z Mińska do Białegostoku, gdzie wyjadą na narady: minister spraw zagranicznych ks. Sapieha przez ministrów Witos i jego zastępcę Daszyński.

Położenie na Górnym Śląsku.

BYTOM, 26. 8 (PAT) W nocy z 25 na 26 b.m. rozpoczęło się usuwanie Sicherheitswehry z Górnego Śląska. Usunięto ją najpierw w Zabrze; dzisiejszej nocy w Bytomiu, Katowicach i Gliwicach. Z innych miast ma być usunięta do końca b.m.

BYTOM, 26. 8 (PAT) W środę wieczorem w Bytomiu odbyło się wspólne zebranie przedstawicieli Polaków i Niemców w sprawie omówienia przywrócenia spokoju i porządku na Górnym Śląsku. Zebranie to odbyło się z inicjatywy Niemców. Z polskiej strony obecni byli poseł Korianty i adwokat Wolny.

Przedstawiciele polscy oświadczyli, że przywrócenie spokoju zależy jedynie od przyjęcia warunków, przedłożonych przez delegację robotników polskich ko-

misji rządzącej które to warunki komisja przyjęła. Najważniejszym jest usunięcie Sicherheitswehry i zaprowadzenie wspólnej milicji, złożonej w połowie Polaków w połowie z Niemców. Przedstawiciele niemieccy zgodzili się na warunki polskie i udali się na zebranie niemieckich partii górnośląskich, zwołane do Gliwic.

BYTOM, 26. (PAT) Dziś odbyło się w Bytomiu zebranie przedstawicieli polskich stronnictw i organizacji zawodowych z udziałem komisarza plebiscytowego, p. Koriantego. Postanowiono wydać odezwę do strejkujących robotników z wezwaniem do wznowienia pracy. Dalej wezwać ludność do składania broń w urzędach gminnych.

Temps o zadaniach polskiej dyplomacji.

PARYŻ 26 (PAT) „Temps”, zastanawiając się nad tym jakie będą granice wschodniej Polski pisze, że rząd francuski pozostanie wierny decyzji Rady Najwyższej. Przy odzyskaniu terenów Polska powinna trzymać się tej linii i zauważa, że w okolicy Grodna i Brześća

litewskiego potrzebnym byłoby przesunięcie tej linii dla zapewnienia bezpieczeństwa. Dalej zaznacza dziennik, że byłoby wskazane, aby Polska nie narażała się na konflikty z Litwą. Potrzebne jest szybkie porozumienie się z rządem litewskim.

Postępy powstania na Ukrainie.

LWÓW 27 (PAT) Na zasadzie relacji kurjerów przybyłych z Ukrainy pismo „Ukraina” podaje szereg wiadomości o powstaniach ludu ukraińskiego przeciw bolszewikom. Bolszewicy ogłosili mobilizację byłych żołnierzy. Ludność zachowała się odpornie, natomiast zaczęły się tworzyć oddziały powstańcze, które zajęły znaczne przestrzenie kraju. W Kijowie grupa imienia pułkownika Struka zajmuje rejon od Kijowa po Oster, Mozyż, Owrocz, Radomyśl.

Składa się ona z czterech oddziałów, z których dwa stanowią konnicę.

Od Czernobyla stróżują na Dnieprze trzy parosiatki pancerne niedawno odebrane bolszewikom. Rejon Borodziańki, Malice, Brusilowa i Makarowa ma w swym ręku kureń imienia atamana Zeleznika pod dowództwem setnika Wołoszczenki. W rejonie Chwastowa, Wa-

silkowa, Białej Cerkwi operują oddziały chorągwy Podgórskiego i Hanczara. Rejon Trypola objął po atamanie Zeweryn horągwy Czyżan. Powstańcy utrzymują kontakt z ekurniem imienia Szeuwenki pod dowództwem chorążego Romaszki który utrzymuje rejon kolejowy Kijów—Hrebienko i Kijów—Nieżyn. Przynim w charakterze strategicznego doradcy pracuje generał Sokira były Komendant tak zwanej dawniej formacji szarej

Linia Konotop—Nieżyn strzeże wznowiony kuryń śmierci imienia atamana kosowego Iwana Sirką pod dowództwem Iwaszczerki i Łoszyny.

Bolszewicy obiecali powstańcom amnestję pod warunkiem złożenia broni, ale powstańcy postanowili walczyć do upadłego o wolność Ukrainy.

Obietnice bolszewickie składane w odezwach w rzucanych z aeroplanów nie budzą wiary.

Napreżenie między Anglią, a sowietami.

KOENIGSWUSTERHAUSEN 26 (PAT) Z Londynu donoszą: Cziczerin przysłał do Kamienewa nową notę, w której krytykuje ustrój kapitalistyczny Anglii i broni systemu władzy sowieckiej. Dalej oświadcza, że rząd sowiecki rzeka się warunku, dotyczącego tworzenia polskich wojsk robotniczych.

LONDYN 26 (PAT) Biuro Reutera donosi: Rząd sowiecki udzielił Kamienewowi wskazówki, aby opuścił Londyn, Kamienew wskazówki te otrzymał, zanim go doszedł list Balfoura. Delegacja rosyjska oświadcza, że jej odjazd równać się będzie wypowiedzeniu wojny pod adresem Anglii.

WIEDEN 26 (PAT) Wied. BK. donosi: Przedstawiciel berneński „Deutsche Allgemeine Zeitung” w Lucernie dowiaduje się, że rząd angielski zerwał stosunki z Rosją sowiecką.

WIEDEN 26 (PAT) Wied. BK. donosi: Ostatnie próby Kamienewa i Krasina, aby skłonić komitet wykonawczy robotników angielskich do interwencji, spełzły na niczem. Komitet po dwóch godzinach narad nie powziął żadnej decyzji. Odnosi się wrażenie, jakoby komitet chciał wezwać bolszewików do zmiany swego stanowiska.

Zdemolowanie konsulatu polskiego.

(Od wł. korespa.)

WROCŁAW, 27 || 8. W Wrocławiu zebrał się liczny tłum hakatystów niemieckich, podburzony widocznie temi samymi siłami, co w Katowicach i Gdańsku, i dotarłszy do Neuhaus, gdzie mieścił się konsul polski zdemolował biura i akta, tak samo jak w Katowicach zniszczył.

Potem manifestował przed konsulem francuskim.

Następnie zniszczył dwa hotele: pod nazwą „Cztery pory roku” i „Książęcy” szukając tam oficerów francuskich.

Gratulacja Wersalu.

PARYŻ 26 || 8 (PAT) Havas. Rada miasta Wersalu przesała gratulację Millerandowi z powodu jego stanowiska w sprawie Polski.

Kłęsa bolszewików w Persji.

CHORSEA, 27 (PAT). Radjo. Z Teheranu nadeszła wiadomość o odebraniu bolszewikom Resztu przez kozaków twerskich, którzy ścigają bolszewików zabrawszy im wielu jeńców i dużo materiału wojennego. Bolszewicy uciekli do Euzeki. Donoszą także o kłęsce bolszewików w Starosielsku, gdzie wzięto 120 jeńców, odpędzając wroga na północ.

Dalsze zwycięstwa Wrangla.

KONSIANTYNOPOL 27-sierpnia (PAT). Komunikaty z 19 i 20 b. m. donoszą, że wojska Wrangla zajęły miejscowości Staniskaja, Rawskaja na południe od Anapy Brukowickaja i stację kolejową Tinachenskaja. Armia południowa odniosła olbrzymie zwycięstwo w północnej części Krymu biorąc olbrzymią ilość jeńców i bogate łupy.

Gen. Weygand w Krakowie.

KRAKÓW 26—8 (PAT) Dziś rano w przejeździe z Warszawy do Paryża przybył tu generał Weygand w towarzystwie lorda Abernona i generała Retclifa. Goście przed południem zwiedzili Wawel i zabytki miasta, a następnie udali się do Wieliczki.

Bolszewicy w Prusach Wschodnich.

GDANSK 26—8 (PAT) Tutejsze dzienniki donoszą, że do Prus Wschodnich przeszło około 80 tysięcy żołnierzy bolszewickich. Do rozbrojenia tych ludzi i do strażnicy oiebraną bronią nie wystarcza sił. (Już się Niemcy tłumaczy; widocznie mają złe sumienie!)

Niemiecka kultura.

GDANSK, 26-sierpnia (PAT), Dzienniki gdańskie opisują bardzo smutne położenie polskiej straży granicznej, która w liczbie około 2,000 ludzi, zmuszona była wskutek nękania bolszewickiego przejść do Prus Wschodnich.

Żołnierze pruscy namawiają internowanych do ucieczki, a następnie strzelają do nich z tyłu. W ten sposób zabito jednego Polaka, a 4 ciężko rannych.

NOWY FIGIEL NIEMIECKI.

NAUEN, 25. Berlińska prasa donosi, że były tu-reccki generalissimus Enwer pasza po szczęśliwych nieudanych próbach wyjazdu rzekomo incognito, i jakoby bez wiedzy władz, dostał się wreszcie do Moskwy. Z pomocą sowieków ma on nanowo rozpocząć próbę podburzenia świata mahometanckiego przeciw Anglii.

Petersburg zagrożony?

KOENIGSWUSTERHAUSEN 26—8 (PAT) „Morning Post” donosi, że z powodu rozbitcia wojsk bolszewickich zachodzi obawa ofensywy na Petersburg. Komendant miasta Zinowiew zwrócił się do garnizonu z apelem, ostrzegającym przed grożącym niebezpieczeństwem. Koalicja może skłonić Finlandję do ofensywy na miasto przy pomocy angielskich okrętów wojennych.

PERFIDYJNA USTĘPLIWOŚĆ SOWIETÓW.

PARYŻ 26 (PAT) Havas. Radio, które nadeszło z Moskwy w odpowiedzi na radio angielskie oświadcza, że postawione warunki pokojowe nie stanowią ultimatum.

Rząd sowieków skłonny jest do dysputowania z rządem polskim jednakże bez interwencji z wewnątrz. Aby dać dowód szczerego dążenia do zawarcia pokoju światowego rząd sowieków nie nalega na wykonanie warunku, który mówi o stworzeniu w Polsce milicji robotniczej. W ten sposób rząd sowieków zajmuje solidarne stanowisko ze stanowiskiem rządu angielskiego w sprawie warunków pokojowych.

DEPESZA MILLERANDA DO SOWIETÓW.

WIEDEN 26 (PAT) Wied. BK donosi z PARYŻA: Millerand wysłał do rządu sowieckiego następującą depeszę: Do komisarzy ludowych w Moskwie. Przyjmuję do wiadomości oświadczenie panów, złożone wobec Nansena, że panowie zgadzają się na propozycję rządu francuskiego aby nastąpiła jak najrychlej wymiana jeńców francuskich na jeńców rosyjskich. Jeżeli dnia 1 października zostanie zatrzymany na terytorjum rosyjskim choćby tylko jeden francuz bez własnej woli, wówczas będę zmuszony przy pomocy floty francuskiej użyć takich środków jakie się okażą bez względu na konieczność.

Ruś Przykarpacka przeciw Czechom.

WIEDEN 26—8 (PAT) „Telegraphen Compagnie” podaje z Pragi. Na obszarze Rusi Przykarpackiej, opróżnionym przez Rumunów, wszyscy urzędnicy z wyjątkiem 3 oświadczyli przysięgę na wierność Rzeczypospolitej czesko—słowackiej.

— Oddanie paczek i listów.

W niedzielę wyjeżdża kurier do bryg. Syberyjskiej. Listy i paczki można oddawać w ciągu dnia dzisiejszego i w niedzielę do godziny 2-ej po poł. na Pustej 22 u panny Sabiny Baruchówny.

W pierwszą boelsną rocznicę śmierci naszej nigdy nieodżałowanej jedynaczki córki, wnuczki i siostrzenicy

Maniuski Skalskiej

Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odprawione zostanie w kościele parafialnym w Tuszynie, na które zaprasza wszystkich bolejących

RODZINA

2719

Bitwa pod Brodnica.

Z Mazurów donoszą do pism niemieckich, że atak Polaków na Brodnicę rozpoczął się o 6-ej rano dn. 20 b. m. i to z dworca stacji kolejowej Brodnicy o 6 km. na wschód od miasta położonej. Bolszewicy trzymali się do 8. II-ej, poczem pod naporem wzmocnionych posiłkami Polaków musieli się cofnąć. Pozyccie pod Brodnicą zmieniały się podobno w toku bojów sześć razy. Przy tem — jak donoszą pisma poznańskie miała odznaczyć się chlubnie ochotnicza jazda rotmistrza Ignacego Mielżyńskiego.

O drugiej po południu bolszewicy poszli w nogi, pozostawiając swój bagaż i pojechali na podwodach na przełaj pól w kierunku Lautenburga i b. Kłóstwa kongresowego. Żołnierze wsiadli na wozy amunicyjne i niczem nie było można skłonić ich do zejścia z nich, chociaż oficerowie bili ich nahajkami i strzelali w powietrze na postrach.

Ludność musiała w ciągu bojów podwieźć im amunicję, przyczem dostawała się pod ogień polski, co zdaje się ochłodziło ogromnie sympatje Niemców dla bolszewików. Wielu z nich uciekło i opowiadają, że Polacy ostrzelali ich i bolszewików z prawej i lewej strony. Z tego wnioskują, iż oba skrzydła polskie utworzyły obcęgę tak, że wzięto do niewoli tych bolszewików, którzy nie zdołali czmychnąć.

Podczas ataku 101 i 102 pułk bolszewickich maszerowały na zwirowce Brodnicy do Lautenburga w kolumnach bez wszelkiej osłony, gdy raptem na torze biegnącym tuż zwirowki tej ukazał się polski pociąg pancerny, począł ich ostrzeliwać i rozpędził. Na tyły uciekających wpadła uzbrojona ludność polska i dotkliwie dała się im we znaki.

Bitwa ta istotnie zapisze się w historii tej wojny i wraz z potyczką pod Kowalewem stanowić będzie świadectwo patriotyzmu i dzielności Polaków pomorskich.

W Działdowie po wyjściu bolszewików zapanowała panika wśród zdradzieckiej niemczyzny, która na gwałt oczyszcza tę ziemię ze swej obecności. Około 1,000 uciekinierów przybyło do Niburga z manatkami. I w Działdowie w czasie potyczki musieli oni pomagać swym przyjacielom bolszewickim.

KRONIKA

— Z Komendy S. O. na m. Łódź.

Wszyscy członkowie Straży Obywatelskiej na m. Łódź winni stawić się w poniedziałek, dnia 30 sierpnia r. b. w lokalach dzielnicowych S. O. w celu rozpoczęcia służby. Członkowie S. O. winni przybyć do swej dzielnicy, t.j. dzielnic, obejmującej teren ich zamieszkania.

Dzielnica I-a S. O. (Zgierska Nr. 7) obejmuje I. i II Komis. policyjne.

Dzielnica II-a (Wschodnia Nr. 31) III, IV, V i część VIII-go Komis., leżąca na północ od toru kolejowego Łódź-Kołoszki.

Dzielnica III-a (Milsza Nr. 51) obejmuje VI i VII Komis. polic.

Dzielnica IV-a (Nawrot 58) II i pozostały teren. VIII Komis. polic.

— Opaski.

Panie, które wzięły opaski do szycia, prosimy o zwrot takowych, bezwzględnie na to, czy gotowe, lub nie.

— Zebranie N. O. K.

Panie, które podjęły się dyżurów w bezpłatnej herbaciarni na dworcu Kaliskim, proszone są o przybycie w niedzielę dn. 29 sierpnia o godz. 7-mej do lokalu Służby Narodowej (Moniuszki Nr. 11) za wyjątkiem tych, które będą o tej godzinie na dyżurze.

— ZASIŁKI DLA RODZIN OCHOTNIKÓW I POBOROWYCH.

Rodziny szeregowych, którzy po dn. 6 lipca r. b. zgłosili się jako ochotnicy, do służby w wojsku polskim, oprócz stałych zasiłków, należnych rodzinom osób, pełniących służbę w wojsku polskim, mogą otrzymywać jednorazowe zapomogi, które dla żony i dzieci łącznie wynoszą Mk. 1000, dla rodziców, względnie nieletniego rodzeństwa, o ile szeregowy nie ma ani żony, ani dzieci Mk. 300. Zapomogi te wypłaca komisja gospodarcza tego bataljonu zapasowego, względnie ta powiatowa komenda uzupełnień, do której ochotnik zgłosił się do służby wojskowej. Prawo do otrzymania zapomogi tej mają tylko ci członkowie rodziny, którzy udowodnią, iż przez jego wstąpienie do wojska utracili niezbędną do ich utrzymania pomoc z jego strony.

Stale zasiłki dla rodzin osób pełniących służbę w wojsku polskim, zarówno poborowych jak i ochotników, przewidziane są od dnia 1 lipca 1920 r. w normach następujących: dla żony 300 Mk. dla dziecka 200 Mk. i rodziców po 100 Mk. miesięcznie w miastach powiatowych, we wszystkich zaś innych miejscowościach państwa dla żony 150 Mk. dziecka 100 Mk. i rodziców po 75 Mk. miesięcznie. Do zasiłków mają prawo również żony separowane, oraz dzieci nieślubne.

Łączna suma wypłacanych wszystkim członkom rodziny szeregowego zasiłków nie może przekraczać dla kategorii A. 1200 oraz dla kategorii B. Mk. 750 miesięcznie.

— Akoja propagandy w okręgu Łódzkim.

Staraniem Sekcji propagandy w niedzielę, 22 bm. odbyło się w Łodzi około 15 wieców i kilkanaście konferencji, mających na celu poinformowanie ludności o sytuacji ostatniej i propagandę za podpisywaniem pożyczki i popieraniem armii ochotniczej. Wszystkie wiece były bardzo liczne. Na wiecu w Wygatach przy udziale 2000 osób, w Kurowicach 1600 osób. Zebrano ok. 1600 marek. W Głównie wiec odbył się przy udziale 2000 osób, w Bratoszewicach 500 osób i w Strykowie 2000 osób. Ze sprzedaży „Pobudki” jednodniówki dla ludu wiejskiego osiągnięto marek 1187 fen. 10. Na trzy ostatnie numery jednodniówki urządzone w Strykowie formalną licytację: jedną sprzedano za 85 mk., drugą za 100, a trzecią za 220 mk. W Nowosolnej na wiecu przy udziale 200 osób uchwalono dostarczenie żywności dla szpitali i zapisywanie się masowo na członków Towarzystwa Czerwonego Krzyża. W Aleksandrowie zebrani w liczbie przeszło 500 osób — złożyli na A. O. 4,470 mk. 5-rb. i uchwalono opodatkować się na rzecz obrony Państwa po 90, 75, 60 i 45 mk. od morgi. W Będkowie przy udziale 3000 osób uchwalono opodatkować się na obronę Państwa po 10 mk. z morgi. Poza tem odbyły się wiece: w Górcie Pabjanickiej, Rzgowie, Ludwikowie, Łagiewnikach, Modrzewie, Moskulach Nowych, Białej, Wawrzyńcach, Bełdowie, Kołoszkach, Łaznowie i w Brzezinach. W tej ostatniej miejscowości zapisało się zaraz po wiecach 38 ochotników, 15 ochotniczek, oraz zebrano na A. O. 15,279 mk. i 272 rb. i podpisano Pożyczkę Odrodzenia na sumę 16,000 mk. Mówców przyjmowano wszędzie entuzjastycznie, Nastrój był wszędzie znakomity.

— Z Batkini.

Jutro to jest w niedzielę odbędzie się w miejscowym kościele parafialnym odpust doroczny ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej.

Sumę celebrować będzie ks. kan. Miński, dziekan Pabjanicki, kazanie zaś wygłosi ks. prof. Giebartowski z Konstantynowa.

— Aresztowanie szajki przemycającej poborowych.

W tych dniach pol. państwowa na pow.

Łódzki wzięła szajkę żydów, którzy przemycałi z Łodzi i pow. Łódzkiego żydów poborowych, przez Sosnowiec do Katowic. Przemykanie to trwało już od dłuższego czasu. Sledząc zatem od dłuższego czasu policja natrafiła na ślad tych przemytników i schwytała Szlamę Paryzera, zamieszkałego w Sosnowcu i Luczera Hojchasa, zamieszkałego w Zawerciu pow. Będzkiego.

Sz. Paryser 2 razy przejeżdżał do Łodzi i z tą zabierał, zaś Sucher transportował ich przez granicę. Paryser i Hojch zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu zaś sprawa została oddana prokuratorowi 3 rewiru.

— Wykrycie potajemnej gorzelni w Rudzie Pabjanickiej.

W dniu 26 b. m. Funkcjonariusze pol. państw. na pow. Łódzki wykryli w pełnym ruchu potajemną gorzelnię w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Piotra Nr. 184 u Renza. Gorzelnię skonfiskowano, właściciela Niemca Rendra osadzono w więzieniu zaś sprawę skierowano do podpr. 3 rewiru.

— Schwytywanie heretka koniokrada.

W nocy 24-25 b. m. została dokonana kradzież 2 koni wart. 80 tysięcy mk. u Agnieszki Kuball zam. we wsi Biskupiej Wówi gm. Czarnocin pow. Łódzkiego. Komenda policji państwowej na pow. Łódzki zarządziła natychmiast energiczne dochodzenie i nastąpiła obławę w lasach Czarnocińskich, przy współudziale miejscowej ludności, rezultatem czego było schwytywanie recydywisty koniokrada, Bolesława Wojno. Wojno został schwytywany w kryjówce specjalnie urządzonej na ten cel w lesie Wodzynek gm. Żeromin pow. Łódzkiego. Konie zostały zwrócone Kuball. Heretka zaś osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano do prokuratora przy Sądzie Okr. w Łodzi.

— Z giełdy łódzkiej.

Wczoraj na giełdzie tutejszej płacono za 5 proc. listy zastawne m. Łodzi 203 mk., 24-dano 206; za 4 i pół proc. listy zastawne m. Łodzi płac. 184 żąd. 194 mk.; za 6 proc. obligacje m. Łodzi płacono 79, żądano 80 mk. Akcje w poszukiwaniu.

Komunikat.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Sportu Wędkowego zawiadamia członków, w niedzielę 29 b. m. organizuje się wycieczka zbiorowa do Łagiewnik, w celu łowienia ryd na wędkę w stawie Nr. 4.

Teatr Polski.

W sobotę dnia 28 b. m. teatr miejski występuje z premierą arcydzieła swojskiej literatury dramatycznej „Pana Jowialskiego” Al. hr. Fredry w nowym oryginalnym opracowaniu scenicznym dyr. Żelwerowicza. Stołeczna ta komedia sarmacka otrzyma stylową wystawę, okraszona będzie pantonimą, wciągającą w śmiały sposób akt pierwszy z drugim; a rozgrywająca się na tle muzyki staropolskiej. Doborową obsadę tworzą panie: Siennicka, Karska, Zakrzyńska, oraz panowie: Gawlikowski, Rosław, Ródzawicz, Dębski i Żelwczowicz.

Państwowa Szkoła Włókiennicza

w Łodzi, Pańska 115

z wydziałami:

przedzalnictwym, tkackim, farbiersko-wykończalnictwym i mechanicznym.

Examinacje dla nowo wstępujących rozpoczną się 2 września o godzinie 9 rano, lekcje 11 września.

Wpis roczny marzeń 500

Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od 10 do 12 w południe.

„Dzbanek“

Jest to p'sze „Gaz. Poranna“ żydowski Dzbanek z Wyszkiwa, uwieczniony w komunikacie Dowództwa frontu północno-wschodniego. Współ z Dzbankiem wymieniono tam także innych „komunistów główniejszych“, którzy działali w tem mieście. Ale Dzbanek zasługuje na baczniejszą uwagę.

Nazwisko tego żyda nie poraz pierwszy zostało ujawnione w prasie. Interesowały się

nim już razu pewno, względnie niedawno, gazety żydowskie no i „Robotnik“...

Dzbanek aresztowano w Wyszkiwie. Więc „szra belesy“ żydowskie uderzyły w płacz, że to się prześladowuje „żyda“, a „Robotnik“ — że socj. listę.

I zaczęło się chodzikostwo. Różne Priluckie i Grinbaumy nie dawały spokoju ministrom. Zresztą, wystarczyło, że wszechpotężny u nas „Robotnik“ napisał o Dzbanku dobre słowo..

I wypuszczono wnet Dzbanek, „żyda“ i „socjalistę“. A teraz się okazało, że to prawdziwy bolszewik. I gdyby on doszedł do władzy,

nie tylko więziłby „gojów“ tuzinami, ale zarządnaby ich „z całą przyjemnością“.

A teraz kwestja: Czy taki „Robotnik“ i inne żydy chodziki nie powinny teraz pójść pod sąd za ułatwienie bolszewikowi agitacji i „roboty“; ułatwienie, kto wie, czy nie świadome z którejś tam strony!

Takich Dzbanków były całe magazyny w Państwie i są jeszcze dzięki chodzikostwu „działaczów“ żydowskich i ich pomocnika „Robotnika“...

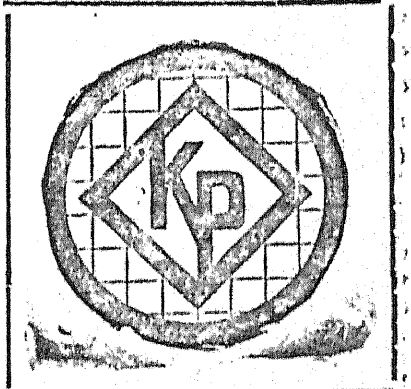
K I N O

POLONIA

16 Konstantynowska 16

Po raz pierwszy w Łodzi! Sensacja Cew-borjska!

PRZYGODY Buffallo Billia



Wielki sensacyjny dramat w 5 częściach na tle programu Indian w roli głównej **BUFFALLO** we własnej osobie

UWAGA. Obraz powyższy niema nic wspólnego z obrazami tegoż tytułu danymi w Łodzi — pocz. o g. 5 w sob. niez. o godz. 3 p.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej

zawiadamia pp. przełożone i przełożonych szkół średnich i początkowych, iż legitymacje uczniowskie, uprawniające do korzystania z ulgowej taryfy w pociągach K. E. Ł. winny być opatrzone fotografią, stemplem szkoły, podpisem przełożonego szkoły oraz ostemplowane przez Zarząd K. E. Ł.

Stemplowanie matrik będzie się odbywać w biurze Zarządu K. E. Ł. ul. Tramwajowa 6 w dni powszednie pomiędzy godziną 9—1 szą. Po dniu 20 września r.b. matrikuły nieostemplowane przez Zarząd K. E. Ł. uwzględniane nie będą.

2723 2

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej

Dyrekcja

Państwowej Szkoły Kuzieckiej w Zgierzu

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się w poniedziałek, 30 sierpnia, o godz. 9 ej r.; pocz. lekcji 3 września.

Przyjmowani są kandydaci w wieku lat 12—15, którzy ukończyli 5 oddziałów szkoły powszechnej lub 2—3 klasy gimnazjum. Zapisy przyjmowane są codz. 2698-3

DYREKCJA

Szkoły Dokształcającej w Zgierzu

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się w poniedziałek, 6 września, o godz. 6 wiecz.; początek lekcji 10 września.

W roku 1920/21 szkoła posiadać będzie dwa oddziały: rzemieślniczy i handlowy, czynne będą klasy: wstępna, pierwsza i druga.

Do klasy wstępnej przyjmowani będą chłopcy z ukończonymi 4-ma oddziałami szkoły powszechnej, do oddziału handlowego — również dziewczęta.

W myśl obowiązujących przepisów wszyscy właściciele fabryk, warsztatów rzemieślniczych i zakładów, pod karą grzywny, obowiązani są zapisać do szkoły swoich młodych pracowników (od lat 14 do 17

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi zawiadamia, że poczynając od 23 b.m. dołączane będą nowe arkusze kuponowe do 5 pr. II-stów zastawnych serji VII-jej (trzeciego okresu). Dla dokonania dołączenia winny być złożone oryginalne listy zastawne w celu opatrzenia ich odpowiednimi stemplami.

2858-3

W DOWIEC

w średnim wieku pragnie zapoznać pannę lub wdowę do lat 40 z branży handlowej w celu matrymonialnym. Dyskrekcja zapewniona. Oferty z fotograf. pod „R“ w Rozwoju, 2725-3

Ożimek Jan

zamieszkały we wsi Byki, gm. Szydłów, z Piotrkowskiej, poszukuje swej żony, Antoniny z Zimomów lat 41 oraz córki Sabiny lat 10. Uprasza się o listy, soltyś o raz wszystkich, którzyby wiedzieli cośkolwiek o nich, o łaskawe zawiadomienie za nagrodę 200 mk., pod powyższym adresem. 2724

Warszawskie Akc. Two Pożyczkowe na zastaw ruchomości Lombart Akcyjny Oddział Łódzki Zachodnia 31

Zawiadamia, iż wydaje pożyczki na zastaw kosztowności: złota srebra, towarów lokciowych, garderoby, obuwia, platów i t. p. bez żadnych ograniczeń i zarazem komunikuje, iż pogłoska o zarekwirowaniu złota i srebra w lombardzie jest zwykłą plotką rozszerzoną przez grono pewnych spekulantów. 2718-1

Biblioteka

wielkiej wartości, bogata w różne dzieła w większej części dzieł rzadkich do sprzedania.

Blizsza wiadomość Piotrkowska Nr. 3 u p. **Walskiego**.

Kupuję

biżuterję, brylanty, złoto, srebro, platynę, zegarki płacę ceny najwyższe. Sienkiewiczza 20 part. ost. wejście.

Tekturę Smołowcowa.

dla krycia dachów marki „Bitum“, najlepszego gatunku i w różnych grubościach poleca fabryka tektury smołowcovej August Oskar Teschich. Łódź, Kilińskiego 62, 2726

Pokój

niebemeblowany

lub 2 poszukuje młode małżeństwo.

Oferty, sub „A. B. C.“

2717

Gimnazjum

R. Sobalowskiej

(Długa 90) poszukuje nauczyciela matematyki i nauczyciela, lub nauczycielki przyrody. 2722

Do sprzedania stół rozsuwany i 6 krzeseł. Piotrkowska 284 m. 51, oficyna.

9026-1

Do sprzedania

nowa, koncertowa cytra i stare skrzypce z ładnym tonem. Przej zd 59, m. 36. Zastaw. można od godz. 12 południe.

Dr.

R. Szwarcenberg

z Warszawy

Choroby Oczu

Konstantynowska 17-2 od 8-7. 2709

1 pokoju dużego umeblowanego

poszukuje inżynier żonaty

bezdzienny, chciałby z całodziennym utrzymaniem (odda deputat). Oferty: Grand Hotel nr. 202. 2836-3

Siewnik talerzowy.

Do sprzedania okazjonalnie.

Wiadomość w adm.

„Rozwoju“.

